

Intertekst,  
historia  
i (auto)ironia

*Rodzicom*



NR 2978

Katarzyna Gutkowska

Intertekst,  
historia  
i (auto)ironia  
Szkice o twórczości  
Tadeusza Różewicza

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Katowice 2012

Redaktor serii: Historia Literatury Polskiej  
Marek Piechota

Recenzent  
Stanisław Gębala

Publikacja będzie dostępna – po wyczerpaniu nakładu – w wersji internetowej:

Śląska Biblioteka Cyfrowa  
[www.sbc.org.pl](http://www.sbc.org.pl)

## Spis treści

Wprowadzenie

– 7 –

Gra Mistrzów: Różewicz i Norwid

– 15 –

Gra Mistrzów II: Różewicz i Staff

– 35 –

Różewiczowskie doświadczanie historii. O przełomie '56

– 53 –

„Czerpię z morza mowy / przelewam sto razy / z próżnego  
w puste”. Różewicz i język mediów

– 71 –

Różewicz w roli krytyka. Poetycka historiozofia  
ponowoczesności

– 93 –

O *Cmentarzu wierszy*. Różewicz i pamięć

– 115 –

„Odblask słowa wyłączonego w ciemności”

O Różewiczu teoretyzującym

– 127 –

Nota bibliograficzna

– 143 –

Bibliografia

– 145 –

Indeks osobowy

- 153 -

Summary

- 157 -

Zusammenfassung

- 158 -

## Wprowadzenie

W wydanym w roku 2010 tomie *Margines, ale...* znajduje się przemówienie, które Tadeusz Różewicz wygłosił dwie dekady wcześniej na jednym z brytyjskich uniwersytetów. Można je interpretować jako swoiste podsumowanie literackiej aktywności poety i jednoczesnych zmagają z socjohistorycznymi uwarunkowaniami:

Czy rok 1989 miał wpływ na sztukę, na literaturę [...]? Czy zmiany polityczne w Europie Wschodniej miały wpływ na sztukę, na literaturę, muzykę? Jeśli chodzi o Polskę, pojawiły się wprawdzie nowe pisma i książki, ale nie pojawiły się nowe formy w literaturze, w malarstwie, w muzyce, w teatrze... [...].

Radość z powodu odzyskania śmietnika wolnego rynku w wydaniu krajów Europy Wschodniej jest czymś płytkim, żeby nie powiedzieć żałosnym [...]. Jeśli nie zobaczymy wyraźnie granic odzyskanej wolności, stracimy wolność, gdyż wolność bez granic istnieje tylko w snach. Nigdy nie istniała ani w polityce, ani w ekonomii, ani w życiu jednostki, ani narodu, ani (o dziwo) w sztuce. Nawet najszlachetniejsze intencje nie ratują sztuki od anarchii i głupstwa. [...] ciągną gotowość tzw. ludzkości do porzucenia zdobytego z takim trudem tytułu *homo sapiens* każe wątpić w rozum. Czy religie – myślę o największych religiach świata – są zdolne jeszcze do regeneracji? – Wątpię. [...] *Homo sapiens* garnie się do religii ze strachu przed nadchodzącą zagładą. Przepaść cywilizacyjna na osi północ – południe, wschód – zachód, pogłę-

bia się. Przepaść ta być może zostanie wypełniona trupami. Cena ropy i benzyny wywołuje większe wstrząsy niż śmierć Boga. Podjąłem tę tematykę w moich sztukach z początku lat sześćdziesiątych [...]. Ale krytyka zaliczała moje dramaty do teatru absurdu, choć były to w tym czasie nie tylko w Polsce, ale w Europie Wschodniej jedyne dramaty realistyczne. Realistyczne – nie soc-realistyczne! [...] wstrząsem dla ludzkości było [...] postawienie stopy ludzkiej na Srebrnym Globie. I ja, człowiek, który uniósł głowę z potopu II wojny światowej, jak dziecko uwierzyłem jeszcze raz w postęć i mądrość *homo sapiens*... Wydawało mi się, że ten ślad, ten krok w jakiś sposób odmieni ludzkość i mnie... [...].

Jestem poetą – tak się o mnie mówi, tak się o mnie pisze. Ale jestem przede wszystkim poetą mojej generacji. Generacji oszukanej przez rządy i partie, przez ideologię i wiary, i przez samą siebie.

Moje doświadczenie jako poety i człowieka rozpięte jest między wierszami *Ocalony* i *Przyszli żeby zobaczyć poetę*<sup>1</sup>.

Włączenie w treść wystąpienia tytułu wiersza napisanego w roku 1982, później modyfikowanego<sup>2</sup> i znanego z wielokrotnie wznawianego tomiku *Na powierzchni poematu i w środku*, pod żadnym pozorem nie jest przypadkowe. Tym bardziej że, według samego Poety, *Przyszli żeby zobaczyć poetę* w jakiś sposób domyka etap pisania pod oficjalnym pręgierzem politycznego zniewolenia, historycznie naznaczonej podległości i systemowej izolacji od zachodnich trendów kulturowych. Wojciech Bonowicz w wierszu tym odnajduje częsty u poety motyw zawstydzenia<sup>3</sup>, wynikłego z odsłaniania w poetyckiej materii siebie samego, szczególnie pojmowanej „prawdy” o człowieczeństwie, a zatem tego, co do zgłębienia najtrudniejsze – zwłaszcza przy świadkach,

---

<sup>1</sup> T. RÓŻEWICZ: *Fragments wypowiedzi...* (15 grudnia 1990 r. na University of Warwick). W: IDEM: *Margins, ale...* Wrocław 2010, s. 281–284.

<sup>2</sup> W. BONOWICZ: *Wizyta*. W: *Dorzecze Różewicza*. Oprac., red. J. STOLARCZYK. Wrocław 2011, s. 14.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 16–17.



bo jednocześnie najbardziej uniwersalne i intymne. *Przyszli żeby zobaczyć poetę* to również surowa ocena epoki i zasad funkcjonowania świata, kreującego groteskową mentalność *homo sapiens* – bezmyślnego, nieambitnego, wewnętrznie zdławionego, takiego, który w automatyczny sposób powiela gesty strywalizowane i wyzute z jakiegokolwiek głębszego znaczenia. Poeta, wychodząc od zarysowanych w *Ocalonym* poszukiwań „mistrza i nauczyciela”, podziału między „światłem i ciemnością”, dochodzi do punktu, w którym przed bylejąkością, doraźnością, pustym znaczeniem zdewaluowanych słów i ich działaniami musi się osłonić – choćby wprost, fizycznie, najprościej: dłonią. Po 1990 roku Różewicz zdaje się rzadziej „zakrywać twarz”, a częściej uważnie wypatrywać poetyckich bodźców w zmienionym porządku rzeczywistości i w tekstach innych – kluczowych w kształtowaniu jego własnego języka – myślicieli i poetów.

Różewicz sceptyk, Różewicz, metafizyk *à rebours*, Różewicz kurczowo trzymający się tradycji i z tradycją po Adornowsku zrywający, Różewicz krotochwilny i Różewicz „poeta emeritus”, przemawiający z pozycji mędrca podważającego każde nadpsute miałością słowo – to obraz, który wyłania się z poetyckich, często hybrydycznych tekstów publikowanych przezeń od roku 1990 po drugą połowę pierwszego dziesięciolecia XXI wieku.

To im głównie poświęca się uwagę w książce stanowiącej zbiór szkiców łączących interpretacyjno-analityczne rozważania na temat poszczególnych utworów z próbą określenia specyfiki Różewiczowskiej gry w nawiązania i w ocenianie *modi operandi* otaczającego go świata. To również refleksja na temat stosunku poety do najważniejszych kategorii humanistyki: podmiotowości i poetyckiego „ja”, historii i wagi doświadczenia, przystawalności poetyckiego słowa do materii życia, ironii i – jakże częściej u poety – autoironii, tożsamości budowanej na pamięci i refleksyjnym odbiorze rzeczywistości w jej najpoważniejszych, a czasami i najbardziej trywialnych przejawach, a także do dzieł i słów cudzych, włączanych w poetycką tkaninę jego własnych utworów. Intertekstualność dzieła Różewicza pojmuję przy

tym bardzo szeroko: intertekst bowiem to zarówno inne dzieło literackie (również inny tekst samego Różewicza), jak i formacja kulturowa danej epoki, szczególnie moment dziejowy, obejmujący różne formy przekazu język mediów czy język krytyki wycelowanej w wiersze poety, dzięki któremu badacze, znawcy i tłumacze usiłują dociec Różewiczowskiej „tajemnicy wiersza”. I choć poszczególne szkice traktują *de facto* o różnych aspektach twórczości poety (związkach jego wierszy z poezją Norwida, Staffa, kwestiach metapoetyckich czy światopoglądowo-historiozoficznych), niektóre z nich swym zasięgiem obejmują także punkty wspólne, co świadczy o kompaktowości i spójności poetyckiej twórczości Różewicza, od lat konsekwentnie budującego charakterystyczny nurt motywiki i sieć punktów wyjścia wokół zespołu podstawowych pojęć i kulturowych filarów.

W większości szkiców bazowano na wierszach Różewicza pochodzących z tomików najnowszych, najczęściej z *zawsze fragment. recycling* (1998), z *szarej strefy* (2002), z *Wyjścia* (2004) i z *Kup kota w worku (work in progress)* (2008). Reguła ta nie obejmuje wszakże szkicu traktującego o poetyckim świadectwie szczególnej atmosfery drugiej połowy lat 50. XX wieku, ponieważ wymagał on analizy tekstów pisanych ówczasie, stąd też mowa o wierszach z tomików *Srebrny kłós* (1954–1955), *Poemat otwarty* (1955–1957) i *Formy* (1958).

Ponad siedem dekad<sup>4</sup> aktywności poetyckiej Tadeusza Różewicza sprawiło, że nie sposób ogarnąć tu całego spektrum intertekstualnych zależności i gier, które od początku zdawały się jednym z charakterystycznych wyróżników tego twórcy<sup>5</sup>. Dlatego właśnie w szkicach ogranicza

---

<sup>4</sup> Zakładając, że Różewicz zaczął tworzyć w roku 1938, poeta pisze już od siedemdziesięciu czterech lat. Por. fragment poematu RÓŻEWICZA *Credo* w: IDEM: *Kup kota w worku (work in progress)*. Wrocław 2008, s. 90.

<sup>5</sup> Na olbrzymią ilość aluzji w dziełach Różewicza zwracało uwagę już wielu badaczy. Ciekawe jest to, że sam Różewicz w swych wierszach napomyka, iż wtrąca obcojęzyczne cytaty i bawi się tradycją, by uatrak-

się selekcję do powiązań albo najważniejszych, albo najciekawszych z historycznoliterackiego punktu widzenia. Dzięki nim można bowiem wykazać, że Cyprian Kamil Norwid, bez wątpienia jeden z ważniejszych pisarzy w ocenie Różewicza, stał się istotnym bohaterem *Wyjścia*; wiersze „Starego Poety” Leopolda Staffa doczekały się przewrotnej poetyckiej konfrontacji ze światopoglądem Różewicza w *Appendixie z szarej strefy*, a przełom ’56 i ówczesna sytuacja polityczno-społeczna były jednym z ważniejszych motywów w tekstach poruszających problem spójności pisarskiej tożsamości i zwykłej uczciwości wobec warunków dyktowanych przez socjalistyczną rzeczywistość. Niepokojący poetę zwłaszcza w drugiej połowie lat 90. (i już po nastaniu nowego wieku) język popkultury goszczący w mediach, w języku codziennym i literaturze, spotkał się z surową oceną Różewicza, podobnie jak ponowoczesna hierarchia wartości i moralność, oparte nie na zdrowym rozsądku i dobru, ale na symulakrycznych tworcach medialno-marketingowych. Poeta obnaża ich zdolność stymulowania masowych i jednostkowych dążeń do ułatwienia i umilenia sobie życia w stopniu możliwie najwyższym, bez względu na konsekwencje społeczne czy etyczne. Kolejne części poświęcone są interpretacji nowatorsko i przewrotnie skonstruowanego „liryku” *Cmentarz wierszy* oraz znaczenia metateoretycznych spostrzeżeń samego Różewicza, osadzonych w kontekście różewiczologicznych dociekań.

Z analizy powyższej sieci powiązań wyłania się wizja Tadeusza Różewicza jako konsekwentnego poety-mentora, zanurzonego w socjologiczno-antropologicznych i histo-

---

cyjnić zadanie interpretacji swoim czytelnikom. Gra Różewicza staje się więc dwupłaszczyznowa: angażuje w nią nie tylko twórców i ich dzieła, ale i czytelników, w tym także krytyków. Stanisław Burkot w intertekstualności poezji Różewicza upatruje kwintesencji jego pisarskiej taktyki: „W przyszłości edytorzy tekstów Różewicza będą mieli ciężką pracę: zaznaczenie wszystkich cytatów, ukrytych i jawnych, wydaje się przedsięwzięciem wręcz niewykonalnym. Dopiero poprzez cudze teksty rozpoznaje Różewicz współczesny stan świadomości, krąg myśli i idei. W opozycji ustawia ciało, niemetafizyczne zwierzę”. IDEM: *Tadeusza Różewicza opisanie świata. Szkice literackie*. Kraków 2004, s. 46.

rycznych obserwacjach, reagującego z wrażliwością i zaskakującą prędkością na najmniejsze drgania zwiastujące zmiany – te rzeczywiste i te urojone – w światopoglądzie i funkcjonowaniu społeczności oraz jednostek. Powstaje też obraz poety, który stworzył nie tylko swój własny język poetycki, ale i swoją wizję kultury, historii i ponowoczesnego człowieka. Różewicz zatem to nie tylko – jak „o nim piszą” – poeta, prozaik i dramaturg, ale także baczny obserwator kulturowego *hic et nunc*, krytyk, metakrytyk, teoretyk poezji i wyczulony na semantyczną ewolucję języka lingwista.

Rozważania o poetyckiej ocenie ponowoczesności dokonanej przez Różewicza w tomikach z lat 90. i pierwszej dekady XXI wieku poszerzyć by można – z pewnością – o analizę wielu innych aspektów jego twórczości. Można by, przykładowo, zbadać jeszcze, jak w jego dziele funkcjonują odwołania do życia i twórczości Stefana Żeromskiego, rozpracować szczególnie model autobiografizmu, konstytuujący w dużej mierze teksty będące *sui generis* genologicznymi hybrydami – z narracją, dygresjami i wtrąceniami nazwisk przyjaciół poety (np. *tempus fugit*); można by także zająć się z należytą uwagą problemem religii i duchowości w kontekście najnowszych utworów poety. Wydaje się jednak, iż nawet część z poruszonych w książce zagadnień pozwala dostrzec znamienne konsekwencje w poetyckiej technice i światopoglądowej ewolucji poety, w myślowej linii rozwijanej od lat 40. ubiegłego stulecia. Różewiczowskie pryncypia z upływem lat pozostają bowiem takie same, zmienia się tylko rzeczywistość, w której Różewicz – *nolens volens* – musi odnaleźć miejsce dla swej twórczości.

„Poeta emeritus” z dużym bagażem doświadczeń w potyczkach z Historią, erudyta, znawca dzieł filozoficznych i literatury wszelkich lotów, choć udaje czasem zagubionego w ponowoczesnym świecie, w mgnieniu oka rozpoznaje jego reguły i drzemiące w nim zagrożenia. W literackim okiełznaniu rzeczywistości pomagają mu fortece innych twórców – ich życie i dzieło. Poezja Różewi-

cza to przecież mozaikowy palimpsest, a także nowe *Czarne kwiaty*<sup>6</sup>, wierszowana historia literatury, demaskacja tego, co kryje się za słowami „uczniów czarnoksiężnika”: poetów. Różewicz gra z tradycją, z czytelnikiem, z filozofią, z pychą człowieka, z wiarą w moc dogmatyzmu i wszechobecnego racjonalizmu, a w końcu także i z samym sobą. W tekstach innych i swoich własnych, wielokrotnie modyfikowanych, przepisywanych, skracanych i poszerzanych, rozbijanych i inaczej ponownie scalanych<sup>7</sup>, Różewicz po wielokroć ogląda odbicie rzeczywistości i siebie samego jak w zwierciadle pozwalającym dostrzec to, czego nie widzi się na pierwszy rzut oka.

Ogromny dorobek poetycki, dramaturgiczny i prozatorski Różewicza bez wahania pozwala umieścić go w literackim panteonie wraz z jego własnymi mistrzami, obok Leopolda Staffa, Cypriana Kamila Norwida, Juliana Przybosa, Fiodora Dostojewskiego, Johanna Wolfganga Goethego i wielu, wielu innych. I tak owo żartobliwe, nieco pobłażliwe określenie „poeta emeritus”, odczytane jako „Stary Poeta”, przewrotnie zmienia się w najwyższe literackie odznaczenie, na które Różewicz według siebie także zasłużył – między innymi intertekstualną ekwilibrystyką, otwartością na wyzwania nowej epoki i trwającym już kilkadziesiąt lat „poszukiwaniem poezji”.

---

<sup>6</sup> Por. *ibidem*, s. 86.

<sup>7</sup> Opisane tu działania „recyclingowe” znajdują potwierdzenie w opinii edytora tekstów poety – Jana STOLARCZYKA: „[...] autor niekiedy przywraca wykreślone słowa czy większe całości, a potem znów je opuszcza. Bywa, iż po pewnym czasie dopisuje coś czy skreśla na wersji, którą właśnie znalazł na biurku, tworząc kolejny wariant utworu. Sporo zmian (łącznie z tytułami) wprowadził w dawnych wierszach podczas układania *Utworów zebranych*. Wydawcy, interpretatorzy korzystają z rozmaitych wydań, stąd w antologiach, czytankach spotyka się różne odmiany tego samego utworu”. IDEM: *Uwagi edytorskie*. W: T. RÓŻEWICZ: *Historia pięciu wierszy*. Wrocław 2011, s. 100.

## Indeks osobowy

### A

Adorno Theodor 93, 122  
Alberti Kazimiera 117, 119  
Alighieri Dante zob. Dante Ali-  
ghieri  
Amsterdamski Piotr 135  
Andrzejewski Jerzy 61  
Arendt Hannah 77

### B

Barańczak Stanisław 16  
Baudelaire Charles 123  
Bauer Zbigniew 74  
Bauman Janina 84  
Bauman Zygmunt 84, 109  
Benjamin Walter 16  
Berent Waclaw 125  
Bereś Stanisław 129, 130  
Bernard, św. 123  
Birkenmajer Józef 117  
Blackburn Simon 43  
Bloch Ernst 26  
Błoński Jan 15, 63  
Bogusławski Antoni 117  
Boniek Zbigniew 81  
Bonowicz Wojciech 8  
Boy-Żeleński Tadeusz 40  
Braun Kazimierz 131  
Braun Mieczysław 117, 119  
Bricmont Jean 135

Browarny Wojciech 133  
Brown John 32  
Brzozowski Stanisław 35  
Buber Martin 26  
Burek Tomasz 55  
Burkot Stanisław 11, 43, 45, 115,  
116, 132, 133  
Bursa Andrzej 55  
Burszta Artur 33  
Büchner Karl Georg 83

### C

Calderón de la Barca Pedro 24  
Capone Al 108  
Celan Paul 16  
Cezar Juliusz 108  
Chagall Mark 102  
Chaplin Charles 123  
Chopin Fryderyk 24, 118  
Choromański Leon 117  
Chudziński Edward 74  
Cieśliński Cezary 43  
Clinton Bill 90, 103, 105, 106  
Czechow Antoni 35  
Czerniawski Adam 136

### D

Dalajlama 102  
Dante Alighieri 43, 44, 112  
De Man Paul 32

Denhoff-Czarnocki Wacław 117  
Dębicz Maria 136  
Dostojewski Fiodor 13, 32, 35,  
138  
Drewnowski Tadeusz 35, 38  
Drozdowski Bohdan 55  
Dutka Czesław Paweł 26  
Dziliński Paweł 43

## E

Eco Umberto 25  
Einstein Albert 108  
Eisler Jerzy 69  
Eliot Thomas S. 16  
El-Kader Abd 32  
Engel Jerzy 81

## F

Fedewicz Maria Bożenna 32  
Fernández Porta Eloy 120  
Fert Józef 20, 25  
Filipowicz Halina 131  
Flaszen Ludwik 67  
Fortuna Wojciech 80  
Friszke Andrzej 69  
Fukuyama Francis 106

## G

Genette Gérard 50  
Géraldy Paul 117  
Gerould Daniel Charles 128  
Goban-Klas Tomasz 78, 86, 87  
Goethe Johann Wolfgang 13, 16,  
83, 101, 108, 110  
Gombrowicz Witold 54, 55, 63,  
70, 73, 81  
Gomulicki Juliusz Wiktor 18, 27,  
33  
Grochowiak Stanisław 55  
Grossek-Korycka Maria 117  
Grotowski Jerzy 129  
Grzenia Jan 78  
Gutkowska Barbara 54, 70

## H

Hegel Georg Wilhelm Friedrich  
26  
Heidegger Martin 16, 26, 32, 77,  
89  
Hełm-Pirgo Janina 117  
Herbert Zbigniew 55, 95  
Herder Johann Gottfried 83  
Hertz Paweł 61  
Hitler Adolf 77, 105, 108  
Hobbes Thomas 107  
Hobot Joanna 71  
Hoesick Ferdynand 118  
Homer 83  
Hölderlin Friedrich 16  
Hulewicz Witold 117

## I

Hłakowiczówna Kazimiera 117,  
119

## J

Jałowiecki Bohdan 96  
Jan Chryzostom, św. 44  
Jankélévitch Vladimir 27  
Jarocki Robert 131  
Jaspers Karl 16, 77  
Jastrun Mieczysław 39, 55, 61  
Jaworski Stanisław 37  
Jelcyn Borys 90  
Jellenta Cezary 107  
Jezus Chrystus 138  
Joyce James 16

## K

Kafka Franz 16, 102  
Kamieńska Anna 55  
Kant Immanuel 43, 44  
Kantor Tadeusz 129  
Kasterska Maria 117  
Kersten Krystyna 69  
Kępińska Anna 118  
Kiernicka Joanna 130  
Kisiel Marian 37, 38, 55, 93

Kisielewski Tadeusz 61  
Kołakowski Leszek 93  
Komornicka Maria 107  
Kopaliński Władysław 20, 30, 41  
Kopernik Mikołaj 81, 82  
Kornhauser Julian 71, 85  
Kosiński Jerzy 102  
Kotarbiński Tadeusz 116  
Kott Jan 54, 55, 61  
Kowalewicz Kazimierz 96  
Kowalska Jolanta 33  
Kowalska Małgorzata 26  
Kraśniński Zygmunt 118  
Krasuski Krzysztof 55  
Krzysztofek Kazimierz 86  
Kundera Milan 102  
Kunz Tomasz 115, 134  
Kuźma Erazm 132  
Kwiatkowski Jerzy 39, 41, 42, 123

## L

Larek Michał 101  
Leopold Stanisław 35  
Legeżyńska Anna 77, 95, 98, 115  
Leśmian Bolesław 40, 137  
Lewinsky Monica 106  
Lévinas Emmanuel 16, 26, 27, 31

## M

Majkowska Grażyna 74  
Markiewicz Henryk 65  
Markowski Michał Paweł 25  
Mata Hari, właśc. Margaretha  
Geertruida McLeod 108  
Mateusz, św. 77  
Matywiecki Piotr 114  
Mendoza Eduardo 86  
Mickiewicz Adam 31, 49, 118,  
129  
Międzyrzecki Artur 55  
Miłaszewska Wanda 117  
Miłosz Czesław 16, 39, 90, 103,  
111  
Miszalska Anita 96

## N

Nałkowski Wacław 107  
Napieralski Stanisław 118  
Napierowski Stefan, właśc. Eiger Ste-  
fan Marek 117, 119, 122,  
124, 125  
Nass Clifford 75  
Nawarecki Aleksander 116  
Navarro-Valls Joaquin 74  
Nietzsche Friedrich 16, 122, 125,  
130, 140  
Niewiadomski Andrzej 133–135  
Noelle-Neumann Elisabeth 78  
Norwid Cyprian Kamil 10, 11,  
15–21, 23, 24, 27–33, 35, 76,  
121, 130, 133, 139  
Nowosielski Jerzy 89  
Nycz Ryszard 15

## O

Odyniec Antoni Edward 40  
Opacki Ireneusz 120  
Orska Joanna 131, 133  
Orski Mieczysław 130, 133

## P

Pascal Blaise 26  
Paweł, św. 104  
Pawlikowska-Jasnorzewska Maria  
117, 119  
Pełczyński Marian 118  
Petrarka Francesco 83  
Picasso Pablo 108  
Pisarek Walery 79, 87  
Piwińska Marta 17, 33  
Plaut 57  
Poprawa Adam 133  
Prokop Jan 42  
Przyboś Julian 13, 17, 35, 37, 38,  
40, 49  
Przybylski Ryszard 32



## R

Reeves Byron 75  
Rifkin Jeremy 87  
Rilke Rainer Maria 16, 123  
Robinson Marcin 129  
Rosenzweig Franz 26  
Rosner Katarzyna 72  
Rościszewska Zofia 117  
Rousseau Jean-Jacques 107  
Różewicz Paweł 32, 121

## S

Sapija Andrzej 16  
Shakespeare William 129  
Skarga Barbara 26  
Skrendo Andrzej 16, 27, 31, 72,  
115, 118, 122, 125, 128,  
130–135, 140  
Sławiński Janusz 15, 42  
Słonimski Antoni 61, 117, 119  
Słowacki Juliusz 31, 40, 118, 122  
Smulski Jerzy 53, 54  
Sokal Alan 135  
Sokoloski Richard 130  
Sokrates 32  
Staff Leopold 10, 11, 13, 16, 17,  
35, 38–45, 47–50, 101  
Stalin Józef, właśc. Josif Wissario-  
nowicz Dżugaszwili 105, 108  
Stern Anatol 16, 117, 119  
Stolarczyk Jan 8, 13, 114  
Sudolski Zbigniew 28, 29  
Szagall Mark, zob. Chagall Mark  
Szczerkowska Hanna 75  
Szcubiałka Michał 43  
Szczukowski Dariusz 37, 115  
Szyprkówna Maria Helena 117  
Szyborska Wisława 55

## Ś

Śliwiński Piotr 33

## T

Tarnowska Maria 39  
Tokarska-Bakir Joanna 84  
Tołstoj Lew 50  
Trznadel Jacek 15, 24, 25  
Tuwim Julian 39

## U

Ubertowska Aleksandra 16, 72,  
118  
Ulicka Danuta 135

## W

Ważyk Adam 55, 61, 65  
Wharton William 102  
Whitman Walt 123  
Winiecka Elżbieta 101  
Witkiewicz Stanisław Ignacy  
(Witkacy) 83  
Witkowska Alina 19  
Wittgenstein Ludwig 16, 116  
Woleński Jan 43  
Wójcik Włodzimierz 39  
Wroczyński Kazimierz 117  
Wyka Kazimierz 39, 56, 94, 100

## Z

Zegadłowicz Emil 117, 119  
Zieniewicz Andrzej 31

## Ż

Żeromska Monika 32  
Żeromski Stefan 35  
Żukowski Jacek 33  
Żuławski Juliusz 55, 61

Katarzyna Gutkowska

Inter-text, history and (self)irony  
Essays on works by Tadeusz Różewicz

Summary

The very book constitutes a collection of essays combining interpretative-analytic considerations on particular works by Tadeusz Różewicz with an attempt to define the specificity of his play in references and evaluation of the *modi operandi* of the world surrounding him. It is also a reflection on his attitude towards the most important categories of humanistics, i.e. the subjectivity and poetical „I”, history and the load of experience, the congruence of the poetic word to the life matter, irony and self-irony, identity built on memory and a reflexive reception of reality in its most important and trivial forms, as well as others' works and words included in a poetic fabric of his own works.

Intertextuality of the works by Różewicz is hence very widely understood: an intertext is both a different literary work (also a different text by Różewicz himself), and a cultural formation of a given epoch, a special historical moment, covering various forms of transmission, a language of media or criticism addressed to poet's works, thanks to which the researchers, experts and translators try to reveal „the mystery of a poem” by Różewicz. And despite the fact that particular sketches treat about various aspects of his writings (connections his poems have with poetry by Norwid, Staff or metapoetic or worldview-historiosophic issues), some of them reach as far as the joint issues, which brings about a poetic density and coherence when it comes to Różewicz consistently building a characteristic trend of thematology and a series of reference points around a group of basic notions and cultural pillars.

Katarzyna Gutkowska

Intertext, Geschichte und (Selbst)ironie  
Die Skizzen über die Werke von Tadeusz Różewicz

Zusammenfassung

Das vorliegende Buch ist eine Sammlung von Skizzen, in denen es versucht wird, die einzelnen literarischen Werke von Tadeusz Różewicz zu interpretieren und zu analysieren, das spezifische Spiel des Schriftstellers mit Anknüpfungen zu zeigen und *Modi Operandi* der von ihm dargestellten Welt zu beurteilen. Es ist auch eine Reflexion über das Verhältnis des Dichters zu wichtigsten Kategorien der Geisteswissenschaft: der Subjektivität und des dichterischen „Ichs“, der Geschichte und der Bedeutung von der Empirie, der Übereinstimmung der poetischen Phrase mit der Lebensmaterie, der Ironie und der Selbstironie, der sich auf Erinnerung und nachdenkliche Wahrnehmung der Wirklichkeit in deren wichtigsten und trivialen Anzeichen stützenden Identität, als auch zu fremden Werken und Worten, die von Różewicz in seine Gedichte eingeflochten wurden.

Die Intertextualität der Werke Różewiczs wird dabei im weitesten Sinne des Wortes wahrgenommen: der Intertext erscheint sowohl als ein anderes literarisches Werk (auch ein anderer Text des Różewiczs selbst) wie auch als eine Kulturformation der bestimmten Epoche, ein besonderer historischer Moment, eine verschiedene Übermittlungsformen umfassende Mediensprache oder eine Sprache der nach den Gedichten des Dichters gezielten Kritik; dank dem Intertext versuchen Forscher, Fachleute und Übersetzer das „Gedichtgeheimnis“ Różewiczs zu ergründen. Obwohl die einzelnen Skizzen von verschiedenen Aspekten seiner dichterischen Tätigkeit handeln (u.a.: Verbindungen seiner Gedichte zur Norwids und Staffs Dichtkunst, metapoetische oder weltanschaulich-historiosophische Probleme), haben sie auch einige Gemeinsamkeiten, was dichterische Knappheit und Kohärenz Różewiczs Werke bestätigt; Różewicz entwickelte zwar seit Jahren sehr konsequent rund um Hauptbegriffe und Kulturstützen eine charakteristische Motivationstendenz und ein ganzes Netz von Ausgangspunkten.

Na okładce zamieszczono rysunek autorstwa Pawła Różewicza,  
pochodzący z tomu poezji Tadeusza Różewicza pt. *Wyjście*  
(Wrocław 2004, s. 115)

Autorka dziękuje Panu Pawłowi Różewiczowi za udostępnienie rysunku  
i wyrażenie zgody na jego przedruk na okładce książki

Redaktor: Katarzyna Więckowska  
Projektant okładki: Tomasz Gut  
Redaktor techniczny: Barbara Arenhövel  
Korektor: Magdalena Białek  
Łamanie: Bogusław Chruściński

Copyright © 2012 by  
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336  
ISBN 978-83-226-2116-5

Wydawca  
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice  
[www.wydawnictwo.us.edu.pl](http://www.wydawnictwo.us.edu.pl)  
e-mail: [wydawus@us.edu.pl](mailto:wydawus@us.edu.pl)

---

Wydanie I. Ark. druk. 10,0. Ark wyd. 9,0. Papier  
offset. kl. III, 90 g                      Cena 12,0 zł (+ VAT)

---

Druk i oprawa: PPHU TOTEM s.c.  
M. Rejnowski, J. Zamiara  
ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław